

ŁUKASZ CHOLEWIŃSKI

DZIEJE SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W GIDLACH
W ŚWIETLE AKT Z ARCHIWUM DOMINIKANÓW
W KRAKOWIE

THE HISTORY OF THE SANCTUARY OF OUR LADY OF GIDLE
IN VIEW OF THE RECORDS FROM THE ARCHIVE
OF THE DOMINICANS IN KRAKOW

A b s t r a c t. The purpose of this paper is to present and to familiarize the history of the Shrine of Our Lady of Gidle. Until now, it did not live his monograph. This work is a contribution to the full monograph. The author relied on the Dominican Archives in Krakow, available sources and literature. It discusses the history of the sanctuary to 1914. Particular attention is paid to build the temple. Discusses the stages of its construction. In the text the author draws attention also to the cult of the Mother of God in Gidle. It is characterized by problems that came pilgrims. Together form a picture of the sanctuary in the period from the sixteenth to the twentieth century.

Key words: Dominicans, sanctuary, figure, prayer, miracles.

Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie i przybliżenie dziejów sanktuarium Matki Bożej w Gidlach. Do tej pory nie doczekało się ono swojej monografii. Niniejsza praca jest przyczynkiem do pełnej monografii. Autor oparł się na zbiorach Archiwum Dominikanów w Krakowie, dostępnych źródłach oraz literaturze przedmiotu.

Gidle położone są w obrębie mezoregionu Niecki Włoszczowskiej, stanowiącej część składową Wyżyny Przedborskiej. Wchodzi ona w skład Wyżyny Środkowomałopolskiej. Wieś znajduje się w obrębie Garbów Gidelskich

i Równiny Wiercicy¹. Miejscowość leży na wysokości 220-245 m. n.p.m. Na jej terenie znajdowały się głównie utwory mezozoiczne wieku kredowego, ciągnące się szerokim pasmem z północnego zachodu na południowy wschód. We wsi występowały margle wapienne oraz piaski i piaskowce, a także gliny i żwiry. Góra wapienna widoczna jest na jednym z obrazów oo. Dominikanów w Gidlach. Z niej łamano kamień przeznaczony na budowę klasztornych budynków.

1. GENEZA KULTU MATKI BOŻEJ W GIDLACH

Początki kultu Matki Bożej w Gidlach sięgają wieku XVI. Najstarsza tradycja mówi o tym, że wiosną 1516 r., przed pierwszą niedzielą maja, rolnik Jan Czecek orał swoje pole w miejscu, gdzie dziś stoi kaplica Najświętszej Maryi Panny. Nagle woły stanęły, a chwilę później upadły na kolana. Rolnik ujrzał niezwykłą jasność unoszącą się z ziemi, a wśród niej maleńką figurkę. Jan Czecek potraktował ją jak materialny skarb. Przyniósł do domu i schował na dnie skrzyni z odzieżą. Niedługo później cała jego rodzina utraciła wzrok². Niewidomymi zaopiekowała się pobożna kobieta, która widząc światłość unoszącą się ze skrzyni, odkryła figurkę. Zaniósła ją proboszczowi Piotrowi Wołpkajowi. Ten umieścił posążek w ołtarzu. Figurka jednak w cudowny sposób powróciła na miejsce wyorania. Mieszkańcy Gidel uznali, że w tym miejscu Matka Boża chce pozostać³.

Dziedzic wsi Adam Gidelski wraz z żoną wystawili drewnianą kapliczkę w formie słupa. Figurkę Matki Bożej umieszczono w przygotowanej wnęce. Kolejny właściciel, Marcin Gidelski, ufundował nową drewnianą kapliczkę. Nie była ona duża, tak że odprawianie nabożeństw było w niej niemożliwe. Stanowiła wotum za uratowanie życia, kiedy w Jordanowie na Śląsku oskarżono go o zamordowanie Niemca Bierka. Po wymarciu Gidelskich ich majątek przeszedł we władanie Przerębskich, a następnie Anny z Rusocic Dąbrowskiej. Dziedziczka wybudowała nową dość obszerną murowaną kaplicę⁴.

¹ J. KONDRACKI, *Podstawy regionalizacji fizycznogeograficznej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1976, s. 138.

² K. WALASZCZYK, *Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej*, Radomsko: Muzeum Radomszczańskie 1993, s. 3-4.

³ Tamże.

⁴ K. ŻUKIEWICZ, *Matka Boska Gidelska*, Radomsko: Muzeum Radomszczańskie 2011, s. 24.

Już wówczas Gidle były odwiedzane przez rzesze pątników. Spieszyli oni by oddać cześć Matce Bożej i prosić o potrzebne w ich życiu łaski. Dla opieki nad nimi oraz kultem maryjnym Anna z Rusosic Dąbrowska w 1615 r. sprowadziła dominikanów. Przybyli oni w czwartek przed świętem Narodzenia Matki Bożej z klasztoru Św. Trójcy w Krakowie⁵.

Jesienią 1221 r. do Krakowa dotarła pierwsza grupa dominikanów. Przewodził jej św. Jacek Odrowąż. Przybyli z Bolonii, gdzie kapituła obradowała nad kształtem zakonu. Zakonnicy otrzymali gościnę u biskupa Iwona w dworcu, który umyślnie postawił dla nich na Wawelu. Zakonnicy spotkali się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony hierarchy, który pokładał w nich duże nadzieje. Otrzymali drewniany kościół Św. Trójcy.

Kilkanaście lat później klasztory dominikańskie obecne były już w prawie wszystkich ważniejszych ośrodkach życia kościelnego, jak Kraków, Wrocław, Poznań czy Płock. Początkowo zakonnicy należeli do prowincji węgierskiej. W 1228 r. utworzono prowincję polską, która swym zasięgiem obejmowała sąsiednie Czechy. Około 1300 r. prowincja liczyła ponad 50 klasztorów. Po wyodrębnieniu prowincji czeskiej pozostały 32 klasztory męskie. W ciągu XIV i XV w. nastąpiła duża liczba fundacji na Rusi. Wymienić należy nowo powstałe zgromadzenia we Lwowie, Łańcucie czy Kamieńcu.

Fundatorka zapisała im teren pod budowę kościoła z klasztorem, obejmujący niemal połowę Gidel oraz sąsiednich Wojnowic. Pozostałą część drugiej z wsi otrzymali od Stanisława Stobieckiego. Fundację zatwierdził prymas Wojciech Baranowski⁶.

Po śmierci Anny, a następnie jej siostry Doroty, dobra gidelskie przeszły w posiadanie Zuzanny Oleskiej. Początkowo była ona przychylna dominikanom zapisując im w 1636 r. dobra na Niesulowie, Skrzypcu, Rudzie, Stęszowie, Górcie i Gidlach⁷. Szesnaście lat wcześniej ofiarowała zakonnikom na nową fundację 5 tys. złp⁸. W zamian zakonnicy zobowiązali się do odprawiania mszy w jej intencji oraz zbudowania 15 kapliczek różańcowych⁹.

⁵ Tamże.

⁶ R. ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę wyorania cudownego posążka Matki Boskiej Gidel-skiej*, Kraków 1966. Maszynopis przechowywany w Archiwum Dominikanów w Krakowie [dalej ADK], s. 4.

⁷ Archiwum Dominikanów w Krakowie. Akta sum klasztoru gidelskiego. Z dnia 1 sierpnia 1636 roku. Zapis Zuzanny Oleskiej. Sygn. Gi 40.

⁸ Tamże. Z dnia 29 października 1620 roku. Zapis Zuzanny Oleskiej.

⁹ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 2.

Do czasu wybudowania świątyni przez dominikanów, msze święte odprawiano w kaplicy Anny Dąbrowskiej, za pozwoleniem arcybiskupa gnieźnieńskiego Wojciecha Gembickiego, a następnie arcybiskupa Macieja Łubieńskiego. Kaplica była niewielkich rozmiarów, dlatego zbudowano większą. Murowana z czasem stała się południowym ramieniem transeptu kościoła.

Budowę świątyni rozpoczęto w 1632 r, Budowniczym był murarz z Łowicza Jan Buszt. W archiwum oo. Dominikanów w Krakowie zachował się kontrakt budowy zawarty między nim a przeorem o. Tymoteuszem. Stanowił on „Isz przerwczony Pan Mulasz podymnie się murowania Kościoła Najświętszej Panny w Gidlach za taką zapłatę: Ma brać od sążnia murów, to jest od trzech łokci mularskich, na kszysz złotych sześć y puł złotego, z których ma zawsze brać za każdy sążeń ex nune pięć złotych, a zastawa półtora złotego na dalszą robotę”¹⁰. Ponadto kontrakt przewidywał, że zostanie wykończone ozdobami wewnątrz kościoła¹¹. W 1644 r. rozpoczęto prace nad budową dachu. Zadania tego podjął się architekt z Łowicza Fryderyk Laipet. Do jego zadań należało również poprawienie kaplicy Matki Bożej tak, aby „kwadowała” z kaplicą św. Jacka. Dostarczeniem drzewa i stali mieli się zająć zakonnicy. Wynagrodzenie za wykonaną pracę ustalono na kwotę 2500 złp płatnych w ratach¹².

Do fundacji świątyni w dużym stopniu przyczyniła się Zuzanna Oleska. W archiwum dominikanów zachował się spis wydatków dokonanych przez podkomorzynę. Zakonnicy otrzymali 270 złp. na murowanie kościoła, 3500 złp. na murowanie kaplicy Maryi Panny, po 250 złp na mosiężną kratę i srebrną tablicę. Dziedziczka ufundowała jeszcze złoty kielich z perłami i kamieniami, ornaty, kapy, obrusy i obicia do kaplic. Łączna suma wydatków wyniosła 18 300 złp¹³.

W 1649 r. budynek był już na tyle ukończony, że mogły się w nim odprawiać nabożeństwa. 25 maja 1656 r. sufragan gnieźnieński Adam Grodecki dokonał uroczystej konsekracji kościoła pod wezwaniem Maryi Panny. Prace nad wykończeniem i wyposażeniem świątyni trwały dalej. Dużym problemem stała się budowa wież kościelnych. Po kilkudziesięciu latach zaczęły się rozpadać. W 1696 r. zostały odnowione, jednak już w 1728 r. groziły zawaleniem. Ponowny remont przeprowadził w latach 1785-1788 chłop, niejaki

¹⁰ ADK. Liber Consiliorum Conventus Gidlensis. Kontrakt z Janem Busztem dotyczący budowy kościoła, s. 14.

¹¹ Tamże, s. 14.

¹² Tamże. Kontrakt między Fryderykiem Laipetem a klasztorem oo. Dominikanów, s. 21-22.

¹³ Tamże. Expensa jejmci Pani podkomorzyny Zuzanny Oleskiej do kościoła gidelskiego, s. 19.

Melchior. Niedługo później rozebrano je do poziomu kościelnych murów¹⁴. Wieże zostały odbudowane dopiero w latach 1851-1853. Zachowała się umowa zawarta 12 kwietnia 1851 r. między cieślą Janem Glayserem a przeorem Marcelim Rajkowskim. Wykonawca zobowiązał się wystawić jedną wieżę według rysunków sporządzonych w 1844 r. za sumę 1500 zł. Na mocy umowy z 14 kwietnia 1852 r. podjął się także wystawienia drugiej wieży za 1200 zł¹⁵. Prace blacharskie wykonał Michał Krauze z Pławna, malarskie Jan Zalewski. Łączny koszt budowy wież wyniósł 14 929 zł¹⁶.

Do murowania kościoła oraz odnowienia, zbudowanej w latach 1636-1641, zakrystii przystąpiono w 1655 r. Kontrakt został zawarty 26 marca 1655 r. między mistrzem Stanisławem Tworakowskim a przeorem Placydem Komunickim. Zgodnie z ustalonym porozumieniem wykonawca co tydzień otrzymywał 9 złp., a dwoje pomocników 8 złp również co tydzień¹⁷.

Prace remontowo-wykończeniowe przebiegały również w samym kościele. W 1696 r. odbudowano kruchtę, którą w 1728 r. odnowiono. Kazalnicę, umieszczoną przy jednym z filarów, zbudowano w 1755 r. Główne organy umieszczono po przeciwnej stronie prezbiterium. Twórcą ich prospektu był w 1671 r. rzeźbiarz Jan Garlicki z Częstochowy. Były one ozdobione figurkami aniołów trzymających instrumenty muzyczne. Kolejne organy otrzymali zakonnicy w 1685 r. od prepozyta kanoników regularnych w Mstowie ks. Przeczkowskiego. Kiedy po stu latach zużyły się, zamówiono nowe. Wykonał je organmistrz Wilhelm Scheffler z Przerębu, który rozpoczął pracę w 1796 r. Nie wywiązał się z warunków kontraktu, dlatego zakonnicy wytoczyli mu proces. Dalsze prace kontynuował organmistrz z Sulejowa¹⁸ Mateusz Chruszczałowski.

Ojciec Gabriel Świtalski w 1906 r. rozpoczął starania o wybudowanie nowych organów 4, 5-oktawowych, systemu stożkowego z klawiaturą o 54 tonach. Wykonawcą została Fabryka Biernackiego w Dobrzyniu, z którą prowadzono liczne konsultacje¹⁹.

¹⁴ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 30.

¹⁵ ADK. Akta dotyczące budowy kościoła oo. dominikanów w Gidlach (1630-1953). Sygn. Gi 18, s. 19-21.

¹⁶ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 32.

¹⁷ ADK. Liber Consoliorum Conventus Gidlensis. Kontrakt z murarzem Stanisławem Tworakowskim. Sygn. Gi 5.

¹⁸ R. ŚWIĘTOCHOWSKI, *Kapela OO. Dominikanów w Gidlach*, „Muzyka” 8(1973), z. 4, s. 63.

¹⁹ ADK. Akta dotyczące organów i organmistrzów. Z dnia 28 października 1906 roku. Umowa z Fabryką Biernackiego. Sygn. Gi 19.

Dużo uwagi poświęcali zakonnicy kaplicy Matki Bożej, tam bowiem umieszczona była cudowna figurka. W archiwum oo. dominikanów zachował się odpis kontraktu z 21 października 1630 r. Złotnik Dominik Speyzer z Krakowa zobowiązał się do wykonania ołtarza w kaplicy. Otrzymał od gidelskich dominikanów na ten cel 75 grzywien srebra, a jako zapłatę 700 złp. Dodatkowo, po zakończeniu pracy, miał otrzymać wynagrodzenie w pieniądzu albo artykułach spożywczych²⁰.

Złotnik roztrwonił srebro i wykuł tylko małą plaketkę z wyobrażeniem Trójcy Przenajświętszej oraz postaciami fundatorów Zuzanny i Jana Oleskich. Pracę ukończył w 1637 r.²¹ Została ona umieszczona w zbudowanym w 1651 r. pięknym polichromowanym ołtarzu. Cała sceneria rozwiązana jest na jednym planie. Jedynie część centralna pozornie wyłamuje się z kanonu, a to za sprawą perspektywicznie ustawionych kolumn. Od największych z przodu do najmniejszych i najcieńszych z tyłu. Powoduje to, iż płaski ołtarz sprawia wrażenie wieloplanowego. Takie rozwiązanie było konieczne, gdyż mała figurka Matki Bożej byłaby niewidoczna. Po stronach bocznych umieszczono figury przedstawiające św. Annę oraz Joachima – rodziców Matki Bożej. Całość ołtarza zdobią systematycznie umieszczone figury aniołów. Na szczycie rzeźba Chrystusa, stojąca na kuli ziemskiej, miażdży krzyżem głowę węża. Drugą rękę Jezus trzyma wyciągniętą w geście błogosławieństwa. Niżej umieszczono kopię obrazu Rafaela przedstawiającą Boga Stwórcę. Obok widnieją postacie św. Dominika i św. Agnieszki. Tabernakulum, w którym znajduje się cudowna figura, pochodzi z XVIII w. Po bokach widnieją postacie św. Jacka i Dominika. W dolnej części wykuta została scena przedstawiająca znalezienie figurki w 1516 r. Cały ołtarz został w 1670 r. wyzłocony bryłą złota ofiarowaną przez pana Krzysztopolskiego. Zofia z Lutoszyna w 1640 r. ufundowała do kaplicy srebrną lampę, dając na ten cel 2000 złp. Na polecenie przeora Jacka Gruszewica złotnik częstochowski, Jan Heckenaur, wykonał trzy pary srebrnych świeczników²². Marmurowa posadzka ułożona została w 1789 r. Jej koszt wyniósł 1646 zł. Pokryty został w całości z ofiar uiszczanych przez wiernych do skarbonki²³.

²⁰ ADK. Księga wydatków klasztoru (1625-1857). Odpis kontraktu na wykonanie ołtarza w kaplicy Matki Boskiej. Sygn. Gi 81.

²¹ Tamże. W protokole Speyzer zobowiązuje się zwrócić srebro. Dołączone kwity wskazują, że do 1637 r. zwrócił cały dług i oddał ukończoną plaketkę.

²² A. JAŚKIEWICZ, *Złotnictwo wotywnie regionu częstochowskiego*, Częstochowa: Muzeum Częstochowskie 1962, s. 92.

²³ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 40.

Kaplica Maryi Panny oddzielona jest od pozostałej części kościoła trójdzielną barokową bramą pochodzącą z XVII i XVIII w. Swoją kompozycją przypomina łuki triumfalne. Część środkowa stanowi wejście do kaplicy i ujęta została dwiema kręconymi kolumnami oplecionymi winoroślą. Całość zdobią postacie świętych: Jacka i Dominika, a także opromieniona figurka Matki Bożej w momencie jej wniebowzięcia.

Kaplica, znajdująca się po lewej stronie nawy głównej, została poświęcona św. Jackowi. Jej fundatorem był w 1653 r. wojski piotrkowski Wojciech Gniewosz. Znajdują się w niej dwa bogato zdobione ołtarze. Naprzeciw wejścia stoi barokowy ołtarz poświęcony św. Jackowi. Zbudowano go w pierwszej połowie XVIII w. W jego punkcie centralnym umieszczony został obraz świętego, klęczącego u stóp Matki Bożej. Obraz przystrojony jest w koronę z baldachimem, z którego wyprowadzona jest zasłona opadająca wzdłuż bocznych kolumn. Ołtarz dodatkowo zdobią skrzydlate anioły oraz postacie św. Katarzyny ze Sieny i św. Antonina.

Drugi ołtarz w kaplicy poświęcony został św. Wincentemu Fereriuszowi, wielkiemu kaznodziei. Główny obraz przedstawia świętego w momencie gdy uzdrawia paralytyka. Całość ozdobiono postaciami białych aniołów. Przy wejściu do kaplicy wystawiono trójdzielną, klasyczną bramę z wbudowanym organem muzycznym (XVIII w.). Na jej szczycie wznosi się rzeźba św. Jacka.

Ołtarz główny wykonał mistrz Jan Mittman w latach 1792-1793. Na podstawie kontraktu mówiącego o jego wystawieniu wnioskować można, iż był on również autorem jego planu. Jedynie „gloria”, stanowiąca wyższą kondygnację, została zmieniona wedle wskazówek danych przez zakonników. Wynagrodzenie dla artysty wyniosło 4400 złp²⁴. Jest to ołtarz typu sarkofagowego z tabernakulum o siedmiu złożonych kolumnach podtrzymujących baldachim. Obok kolumn umieszczone zostały cztery anioły. Przy ścianie absydy umiejscowiono retabulum. Wysokie kolumny są postumentami dla wyrzeźbionych postaci czterech Ewangelistów. W górnej części ołtarza wznosi się gipsatura Trójcy Świętej, a na niej św. Piotr z kluczami oraz św. Andrzej z krzyżem. Obaj podają koronę chwały Matce Bożej. Całość została umiejscowiona na tle chmur i wychodzących z nich promieni. Centralną część ołtarza zajmuje obraz Wniebowzięcia Matki Bożej, autorstwa malarza krakowskiego Michała Stachowicza.

Oprócz trzech wymienionych ołtarzy zamieszczono w kościele osiem mniejszych, datowanych na XVII i XVIII w. Dwa z nich zbudowano w za-

²⁴ ADK. Akta dotyczące budynków kościoła oo. dominikanów w Gidlach (1630-1953). Kopia kontraktu na wystawienie wielkiego ołtarza. Sygn. Gi 18.

kończeniach naw bocznych. Są to: ołtarz Chrystusa ukrzyżowanego wyłocony w 1716 r. oraz ołtarz Matki Boskiej Bolesnej. Przy wejściu do prezbiterium stoi ołtarz Matki Bożej Różańcowej oraz Imienia Jezus, a przy czterech filarach, tworzących arkady, ołtarze: św. Dominika, św. Tomasza z Akwinu, św. Piotra z Werony oraz poświęcony trzem patronom: Rochowi, Sebastianowi i Rozalii. Oprócz tych były jeszcze dwa inne stojące przy filarach u wejścia do świątyni. Usunięto je w 1766 r.

Nad ławkami w kaplicy wisi cykl obrazów wotywnych. Namalowane zostały na prostokątnych deskach sosnowych o wymiarach 23x43 cm. U dołu każdej, na białym pasie, umieszczono napis objaśniający treść cudu, jego datę i nazwisko wotanta²⁵. Obrazy prezentują cuda, takie jak wskrzeszenie dzieci i dorosłych, uleczenie utraty mowy, braku łaknienia, gorączki, czerwonki, paraliżu, morowego powietrza, gośćca, kaduka, kamienia. Są także przedstawione uzdrowienia z chorób psychicznych. Wota ukazują również ratunek Matki Bożej w takich sytuacjach, jak wpadnięcie do studni, przywalenie ziemią czy stratowanie przez konie²⁶.

Daty cudów obejmują okres niemal dwustu lat: pomiędzy 1612 a 1794 r. Podobieństwo formalne poszczególnych scen oraz identyczny charakter liter (oprócz dwóch) wskazują, że cykl ten jest dziełem jednego autora. Jego personalia pozostają nieznane. Być może był nim malarz Jan Słowikowski, a restauratorem Józef Kuśmidrowicz²⁷.

Niestety obrazy wotywnie nie należą do arcydzieł malarstwa. Postaci gidelskich wotantów oraz ich rodzin ukazane zostały w kilku tych samych stypizowanych pozach. Chorzy leżą, a modlący się klęczą zwróceniem profilem do widza. Ich twarze są zawsze nieruchome, spokojne, wręcz obojętne. Posiadają taką samą fizjonomię. Okrągłe twarze z mocnymi rumieńcami. Wśród użytych barw przeważają zieleń, błękit i jasne brązy.

Z dominikanami z Gidel związany był ruch malarski. Już w 1617 r. pracował tu malarz Jan Kotulski²⁸. Niektórzy malarze wywodzili się z kręgu dominikańskiego. Należał do nich brat Ambroży, działający w latach 1651-1654, czy też kleryk Ambroży Rożyński, który malował swoje dzieła w latach 1669-1702. Pierwszy z nich mógł być autorem 11 obrazów różańcowych wykonanych

²⁵ A. KUNCZYŃSKA-IRACKA, *Malarstwo ludowe kręgu częstochowskiego*, Wrocław: Ossolineum 1978, s. 108.

²⁶ J. JAGLA, *Sfera ziemską i duchową w obrazach wotywnych*, „Spotkania z Zabytkami” 2006, nr 5, s. 14-15.

²⁷ KUNCZYŃSKA-IRACKA, *Malarstwo ludowe*, s. 108.

²⁸ A. KUNCZYŃSKA-IRACKA, *Malarze ludowi z Gidel*, Warszawa: Arkady 1995, s. 84.

w 1651 r. Natomiast drugi kierował produkcją obrazków Matki Bożej Gidelskiej. Dewocjonalia te klasztor tworzył masowo w latach 1666-1672. Wzorował je na miedziorycie rytownika Marcina Bartoszewicza z Krakowa²⁹.

W 1624 r. Bernard Kołek założył bibliotekę. Głównym zadaniem dominikanów jest głoszenie Ewangelii³⁰. W przygotowaniu do tej misji służyły książki³¹, dlatego też dbano o to, aby każdy klasztor miał swoją bibliotekę. W 1569 r. kapituła generalna rzymska wprowadziła nakaz ich zakładania i utrzymania. Konwentualna biblioteka znajdowała się także przy gidelskim klasztorze. Jej księgozbiór można odtworzyć na podstawie inwentarza pochodzącego z 1903 r. Wynika z niego, że gidelscy dominikanie posiadali 1196 ksiąg. Najliczniejszą grupę stanowiły dzieła teologiczne i zbiory kazań³².

Od początku założenia klasztoru istniał przy nim zespół wokalny. Księgi wydatków już w 1615 r. notują sumy przekazane na opłacenie muzykantów. Początkowo zespół ten był prowadzony przez organistę świeckiego, będącego zarazem organmistrzem. Jego pomocnikiem był miejscowy nauczyciel. Następnie od 1619 r. zatrudniano również organistów zakonnych. Wzmiankowany jest w 1628 r. organista o. Dominik, w 1640 r. o. Ludwik, a w latach 1656-1659 oo. Jan Milewski, Jan Popiel i Jacek Markiewicz. Członkowie kapeli pochodzili głównie z zubożałej szlachty oraz ludności chłopskiej. Zdarzały się wypadki, kiedy klasztor z własnych funduszy kształcił uzdolnione muzycznie dzieci wiejskie³³. W początkowym okresie kapela posiadała wyłącznie instrumenty smyczkowe. Instrumentów dętych nie było jeszcze w 1624 r., gdyż przeor Mateusz Borówka musiał na otwarcie kaplicy Matki Bożej Gidelskiej sprowadzić trębaczy z Krakowa. Gidelscy trębacze potwierdzeni są dopiero w 1675 r.³⁴

Na zamówienie kapeli pisali utwory kompozytorzy zakonni i świeccy. Powstawały specjalne utwory mszalne na niedzielę i święta: psalmy, antyfony maryjne, litanie, arie religijne i świeckie. Klasztor zatrudniał kopistów, którzy

²⁹ ADK. Księga wydatków klasztoru oo. Dominikanów w Gidlach (1665-1672), Informacja o sporządzeniu obrazków Matki Boskiej Gidelskiej. Sygn. Gi 81.

³⁰ F.D. BOESPFLUG, *Życie zakonne Braci kaznodziejów*, w: *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M.A. Babraj, Poznań: W drodze 1986, s. 36.

³¹ K. ZAWADZKA, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239-1810)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliothecalia Wratislaviensia” 1999, nr 5, s. 18.

³² T. STOLARCZYK, *Szesnasto- i siedemnastowieczne księgi teologiczne i zbiory kazań w bibliotece gidelskich dominikanów w początku XX w.*, „Zeszyty Radomszczańskie” 8(2014), s. 270.

³³ ŚWIĘTOCHOWSKI, *Kapela dominikanów*, s. 58.

³⁴ Tamże, s. 59.

przepisywali muzyczne rękopisy. Sporządzanie takich odpisów zależało od poparcia władz klasztornych. One to decydowały o zakupie papieru i wynagrodzeniach. Szczególnie hojni pod tym względem okazali się przeorowie Justyn Stroński (1785-1790), Bonawentura Heinigh (1804-1815) Bartłomiej Ernst (1827-1836) i Alojzy Pankowski (1870-1873). Ich nazwiska widnieją często na zachowanych rękopisach. Do kopistów należeli między innymi: Walenty Engliszewski, Józef Czajkowski oraz Jan Korsak³⁵.

Po śmierci Anny Dąbrowskiej, następnie jej siostry Doroty, dobra gidelskie przeszły w posiadanie Zuzanny Oleskiej. Początkowo była ona przychylna dominikanom. Zapisała im w 1636 r. dobra na Niesulowie, Skrzypcu, Rudzie, Sęszowie, Górcie i Gidlach. Szesnaście lat wcześniej ofiarowała na nową fundację 5 tys. złp³⁶. W zamian zakonnicy zobowiązali się dać jej dożywocie, odprawiać w jej intencji msze św. oraz zbudować 15 kapliczek różańcowych³⁷. Warunki te nie zostały spełnione z powodu sporów i nieporozumień istniejących między dziedziczką a dominikanami. Wynikały one z niewywiązywania się z wcześniej dokonanych zapisów. Z nieznanых przyczyn Oleska swoje sympatie przeniosła na zakon Kartuzów z Raju Maryi³⁸. Być może chciała dokonać własnej fundacji i dlatego sprowadziła zakonników do Gidel zapisując im w 1641 r. te dobra, które przekazała dominikanom. Wówczas przeor Mateusz Borówka wytoczył jej proces o 5600 złp. zaległego czynszu z czterech lat od sumy 20 tys. złp. darowanej duchownym przez Jana Oleskiego. Spór ciągnął się do 1644 r. Na polecenie prowincjała Łukasza Pleszewskiego zakonnicy umorzyli Oleskiej dług i pozwolili jej korzystać z gruntu przeznaczonego na kaplice różańcowe. Zgodzili się także, aby kamień z ich kamieniołomu łamano na budowę kościoła kartuskiego. Dziedziczka podtrzymała wspieranie fundacji dominikańskiej świątyni³⁹.

Po przybyciu do Gidel dominikanie otrzymali od Anny Dąbrowskiej, jako swoje uposażenie, część dóbr gidelskich i wojnowickich. Ofiarowany im teren zapisano w Piotrkowie 3 września 1615 r. Rozciągał się on na długość od drogi włynickiej i drugiej prowadzącej do Górki, aż do gospodarstw leżących poza Gidlami. Zakonnicy otrzymali także młyn „Kozłowski”, bagno na urzą-

³⁵ K. MROWIEC, *Katalog muzykaliów gidelskich*, Kraków: Archiwum Prowincji Polskiej OO. Dominikanów 1986, s. 233-237.

³⁶ ADK. Akta sum klasztoru gidelskiego. Z dnia 1 sierpnia 1636 roku. Zapis Zuzanny Oleskiej. Sygn. Gi 40.

³⁷ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 2.

³⁸ Dzisiejsze Kartuzy.

³⁹ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 2.

dzenie sadzawki, ogród, pole, łąki, wolne rybołówstwo w Warcie oraz jej dopływach: strumyku Januszowskim (Ostrowskim), Ruszkowskim i Szewcowskim. Otrzymali także sadzawkę naprzeciw młyna, drugą koło młyna gidelskiego, część góry na kamieniołom, plac na budowę browaru, obok browaru gidelskiego. W niedługim czasie dziedzic dóbr kłomnickich Stanisław Stobiecki w Sieradzu ofiarował zakonnikom swoją część Wojnowic⁴⁰.

Zakonnicy utrzymywali się z zapisów na rzecz klasztoru. Oprócz zapisu Zuzanny i Jana Oleskich, otrzymali także inne darowizny.

Zapisy na rzecz klasztoru w Gidlach⁴¹

Ofiarodawca	Rok ofiarowania	Ofiarowana suma
Antoni Stobiecki	1621	100 złp
Łukasz Żyronowski	1649	200 złp
Aleksander Miczkowski	1662	270 zł
Anna Rogaczewska	1675	100 zł
Franciszek Małachowski	1686	100 zł
Anna Warowska	1686	1000 zł
Proboszcz parafii Gidle ks. Marcin Kozakowicz	18 listopada 1699	1000 zł plus odsetki przeznaczone na utrzymanie kaznodziei w klasztorze
Jan Szczepkowski	1710	1000 zł
Cecylia Jaworska	1743	1441 zł
Katarzyna Jastrzębska	1768	1000 zł
Rodaliński	1788	6000 zł
Maria Sadowska	1789	4019 zł
Jakub Jaroszewski	1651	30 000 zł zabezpieczone na posiadłościach Ruszcza i Nowa Wieś
Grzegorz i Aleksander Łosowie	1642	2000 zł zabezpieczone na wsi Jaćwiąsk
Zofia Kazanowska	1640	2000 zł ubezpieczone na Zaborczycach, przeniesione w 1691 r. na Melchowie, a w 1717, na Białą.
Elżbieta Niezabitowska	1726	2000 zł zabezpieczone na wsi Bogdanów

⁴⁰ Tamże, s. 3.

⁴¹ ADK. Legaty na rzecz dominikanów gidelskich (1622-1840). Sygn. Gi 30, s. 2-11.

Dominikanie z Gidel posiadali także inne zapisy. Na majątku Dziepułcice: 2600 zł od Katarzyny Kotulskiej, 1000 zł od Mikołaja Kobielewskiego i tyle samo od Katarzyny Zolańskiej. Na Kobielach Wielkich zakonnicy posiadali zapisy po 1000 zł od Katarzyny Kobielskiej z 1710 r. oraz Michała Kobielskiego z 1753 r. Na dobrach Skrzydlów, Rzerzeczyce, Chełm i Bogdanów posiadali zapis Jana Męcińskiego wynoszący 12 000 zł przekazany w 1704 r. oraz drugi w wysokości 2000 zł z 1727 r.⁴²

Od Szymona i Agnieszki Kotulskich klasztor otrzymał zapis 1000 zł zabezpieczony na tzw. Kotulszczynie. Na ten majątek składały się pola uprawne położone przy drodze z Gidel do Górki, ogród Markowski oraz łąka leżąca na Rudzie zwana Brzozówką⁴³.

Dominikanie z Gidel ok. 1647 r. zaczęli ubezpieczać część swoich funduszy na wsi Garnyszów-Cadów. Obciążona została zapisem 3600 zł przez Zuzannę Ligęzinę, żonę Achacego de Bobrek, kanclerza czechowskiego. W wyniku zubożenia rodziny Garnyszów, których nie było stać na zapłacenie czynszów, Cadów przeszedł w posiadanie gidelskiego klasztoru. Dobra te w połowie XVIII w. zadłużone były na sumę 6800 zł. Część należności spłacił w 1787 r. biskup chełmiński Maciej Jerzy Garnysz. Drogą sądową odzyskał rodowy majątek⁴⁴.

Dominikanie prowadzili inwestycje, które były dodatkowym źródłem dochodów. Od 1622 r. posiadali młyn na rzece Warcie. Od 1670 r. Nowy Młyn, a od 1680 r. tzw. Rozpęd w Cadowie. W latach 1797-1804 posiadali młyn zwany Koziółkiem. Oprócz nich dysponowali karczmi i przyległymi do nich browarami i piekarniami. Dwie z nich umiejscowione były w Gidlach, jedna w pobliskich Wojnowicach. Gospoda, wybudowana w 1695 r. w Cadowie, pełniła później funkcję leśniczówki. Karczmy zakonnicy oddawali w dzierżawę świeckim⁴⁵.

Nieduże zyski zakonnicy czerpali z opłat czynszowych za znajdujące się przy klasztorze wynajęte domki. Korzystały z nich osoby, które ostatnie lata życia chciały spędzić przy Matce Bożej. Część z nich rozebrano w 1702 r., ponieważ zaczęli mieszkać w nich złodzieje⁴⁶.

Między dominikanami a parafią gidelską rzadko dochodziło do nieporozumień. Najczęściej związane były z odprawianiem nabożeństw w czasie nie-

⁴² ADK. Akta sum klasztoru gidelskiego. Sygn. Gi 40, s. 1-15

⁴³ Tamże, s. 15.

⁴⁴ ADK. Akta wsi Cadów i Cadówek (1619-1864). Sygn. Gi 37, s. 9.

⁴⁵ ADK. Młyny klasztoru Gidelskiego. Sygn. Gi 69, s. 9.

⁴⁶ Tamże, s. 13-14.

dziel i świąt. W liście z 11 stycznia 1841 r. biskup kujawsko-kaliski W. Tomaszewski nakazuje, aby msze św. w kościele dominikanów nie przeszkadzały nabożeństwom parafialnym. „Nabożeństwa Brackie mają kończyć się o godzinie wpół do jedenastej, najpóźniej trzy kwadranse po tej godzinie. Jedynie w święto Najświętszej Maryi Panny, oraz św. Dominika mogą być przedłużone do dwunastej lub nawet trzynastej godziny”⁴⁷.

Sprawa nabożeństw nie została do końca rozwiązana, skoro w 1890 r. wizytator klasztorów diecezji kujawsko-kaliskiej Franciszek Stapierzyński ponowił wspomniany nakaz. Zwrócił również uwagę, że późno odprawiane nabożeństwa w kościele dominikanów przeszkadzają w zbieraniu się dzieci na katechizm, do kościoła parafialnego. Dlatego zalecał on, aby suma w niedzielę rozpoczynała się bezwarunkowo nie później niż o wpół do dziesiątej, a kończyła o godzinie jedenastej⁴⁸.

2. ROZWÓJ KULTU MATKI BOŻEJ I ŻYCIA RELIGIJNEGO W GIDLACH

Dominikanie bardzo uroczyście obchodzili najważniejsze święta chrześcijańskie. Połączone były z nadawaniem odpustów, wystawianiem Najświętszego Sakramentu, często połączonego z procesjami. Najświętszy Sakrament był wystawiany od 1793 r. Zezwolił na to w oparciu o dekret papieski z 10 października 1602 r. prymas Michał Jerzy Poniatowski. Od 1841 r. Najświętszy Sakrament wystawiano w monstrancji w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, zarówno na sumie, jak i na nieszporach⁴⁹.

Nabożeństwom towarzyszyły pieśni. W kaplicy Matki Bożej śpiewano od 1641 r. Litanię Loretańską, przyjętą do liturgii dominikanów przez kapitułę warszawską 24 kwietnia 1616 r. We wszystkie soboty i niedziele, zgodnie z zarządzeniem prowincjała Jana Damascena Łubienieckiego z 16 kwietnia 1704 r., śpiewano przed cudowną figurką wotywę do Najświętszej Maryi Panny⁵⁰.

⁴⁷ ADK. Akta dotyczące kultu Bożego i życia klasztorowego i pracy ojców dominikanów w Gidlach. Z dnia 11 stycznia 1841 roku. List biskupa kujawsko-kaliskiego do prowincjała XX Dominikanów w Królestwie Polskim. Sygn. Gi 11.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ ADK. Akta dotyczące kultu Bożego i życia klasztorowego i pracy ojców dominikanów w Gidlach. Z dnia 11 stycznia 1841 roku. List biskupa kujawsko-kaliskiego do prowincjała XX Dominikanów w Królestwie Polskim. Sygn. Gi 11.

⁵⁰ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 10.

Zakonnicy głosili chwałę Matki Bożej również poprzez zakładanie bractw różańcowych. Bractwo św. Różańca istniało już w 1617 r. Z tego okresu pochodzi wzmianka o malarzu Janie Kotulskim zamieszkałym w Gidlach, który był starszym bractwa⁵¹.

Rozwijający się kult Matki Bożej Gidelskiej związany był z niewytłumaczalnymi wydarzeniami określanymi jako cuda. Pierwsze z nich zaobserwowano już w 1516 r. Kiedy sto lat później do Gidel przybyli dominikanie, zaczęli spisywać dotychczasowe cuda. Za sprawą pierwszego przełożonego domu, Sebastiana Brzykwarskiego z Międzyrzecza, arcybiskup gnieźnieński wydelegował specjalną komisję, aby sporządziła opis znalezienia figury i cudów przez nią zdziałanych. Komisja, składająca się z prałata ks. Skierniewity oficjale łowickiego, ks. Wojciecha Kłotny kanonika gnieźnieńskiego i proboszcza piotrkowskiego, wiosną 1615 r. rozpoczęła spisywać protokolarnie niezwykle wydarzenia. Przesłuchano szereg świadków, w tym między innymi osiemdziesięcioletniego wójta gidelskiego Marcina Perygę i Piotra Gidelskiego. Wszyscy świadkowie zeznawali pod przysięgą. Zeznań o cudach było wiele, dlatego też komisja postanowiła, aby w Gidlach zamieszkał osobny delegat apostolski, który przyjmowałby zeznania świadków. Do 1617 r. obowiązki te pełnił ksiądz doktor Mikołaj Rajski. 29 grudnia 1615 r. przesłuchał on ponownie wiele osób z Gidel i okolicy np.: Jana Kotulskiego i Marcina Perygę. Na polecenie przeora Jana Chryzostoma Sankowskiego 6 sierpnia 1617 r. notariusz Rajski po raz drugi spisał zeznania świadków. W kolejnych latach czynili to proboszczowie gidelscy: w latach 1617-1631 ks. Aleksy Szymonider, od 1631 r. do 1654 r. ks. Walenty Mojkiwicz, a do 1660 r. ks. Iskrzycki. Obowiązki te od 1660 r. pełnili sami dominikanie gidelscy. W ten sposób powstał obszerny zbiór cudownych uzdrowień oraz innych zjawisk⁵².

Swoistą uroczystością, obchodzoną do dnia dzisiejszego, jest obrzęd tzw. kapiółki.

Przypada ona w pierwszą niedzielę maja – rocznicę znalezienia figurki. Podstawowymi źródłami, przedstawiającymi zjawisko obmycia, jakie niegdyś w Gidlach stosowano, są zbiory miracula. Wchodziły one w skład większych całości, które można określić mianem „druków sanktuaryjnych”⁵³. Obmycie odbywało się w sanktuarium w czasie mszy św. Po odczytaniu fragmentu z Ewangelii wg św. Jana o cudzie w Kanie Galilejskiej, kapłan podczas wy-

⁵¹ KUCZYŃSKA-IRACKA, *Malarze ludowi*, s. 30.

⁵² ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 40.

⁵³ M. TORENC, *Gidelska kapiółka w świetle zapisek De Miraculis*, „Roczniki Humanistyczne” 58(2010), z. 2, s. 13.

głaszanej nauki objaśniał wiernym sens „kapiółki”. Następnie odmawiał formułę poświęcenia wina oraz intonował litanie do Matki Bożej. Po trzykrotnym powtórzeniu wezwania o uzdrowienie chorych duchowny zanurzał figurę w misie z winem⁵⁴.

Według zapisek *De Miraculis* gidelskie wino pomagało na różne choroby. Przynosiło pomoc w gorączce, malignie, bólu żołądka, nerek, bólach kończyn oraz przy utracie wzroku. Odnotowano także przypadki ratunku przy osłabieniu poporodowym czy nieszczęśliwych wypadkach⁵⁵.

Na przestrzeni dwóch stuleci zdarzyło się ponad 300 zapisanych łask. Należą one do różnych kategorii. Obejmują wybawienia z opresji, uleczenia chorych a nawet wskrzeszanie umarłych. Tych ostatnich zanotowano 31 przypadków. Przykładem może być cud z 1561 r. Zaprzysiężeni świadkowie zeznali, iż chłop Paweł Gawin wraz z żoną przynieśli do drewnianej kapliczki z figurką martwe dziecko. Modląc się do Matki Bożej prosili o ratunek. Dziecko ożyło. Podobnie było w rodzinie Dąbrowskich, gdzie do życia powrócił mały chłopiec. Udusił się on połkniętym groszem. W rodzinie Klimków z pobliskiej Rudy w 1590 r. utonął chłopiec. Po odprawionym nabożeństwie dziecko ożyło o pierwszej w nocy⁵⁶.

Sanktuarium w Gidlach odwiedzili synowie króla Zygmunta III Wazy. Królewicz Władysław, Karol Ferdynand, oraz Jan Kazimierz, który ofiarował w darze srebrne numizmaty. Przybył tu także król Michał Korybut Wiśniowiecki. Podarował on klasztorowi złoty relikwiarz.

Wierni w geście dziękczynienia ofiarowali Matce Bożej liczne dary. Spis wotów przy figurze, sporządzony 27 kwietnia 1877 r., wylicza między innymi kilkanaście sztuk złotych monet, pierścionków, obrączek, srebrnych krzyży, złotych medalików, srebrnych i złotych blank⁵⁷.

Kult cudownej figury popierały również odgórnie władze kościelne. Wszystkim osobom odwiedzającym gidelskie sanktuarium papież Urban VIII nadał w 1637 r. odpust zupełny, a ołtarzom stacyjnym te same odpusty, jakie można było otrzymać w bazylice św. Piotra w Rzymie. Papież Aleksander VII 5 grudnia 1655 r. ofiarował odpusty za dusze tych, którzy zmarli w dniu i przez całą oktawę św. Zaduszek, oraz we wszystkie poniedziałki

⁵⁴ K. ŻUKIEWICZ, *Malutka ale w cuda potężna Matka Boska Gidelska. Nowenna na pamiątkę 25 rocznicy koronacji*, Częstochowa 1948, s. 20.

⁵⁵ TORENC, *Gidelska kapiółka*, s. 17-18.

⁵⁶ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 89.

⁵⁷ ADK. Koronacja Matki Bożej Gidelskiej. Z dnia 27 września 1877 r. Spis wotum przy obrazie Matki Gidelskiej. Sygn. Gi 12.

i piątki każdego tygodnia pod warunkiem, że w wymienione dni przed ołtarzem Matki Bożej zostanie odprawionych 7 mszy świętych⁵⁸.

Przedziwne zdarzenia, jakie miały miejsce w Gidlach za sprawą cudownej figury, jej kult i uznanie wiernych, doprowadziły z biegiem czasu do dokonania aktu koronacji. Myślano o niej już w XVIII w., a przeor konwentu o. Anioł Kochański w 1769 r. rozpoczął zbieranie składek na ten cel. Otrzymał w zapisie od Andrzeja Dobienieckiego, chorążego checińskiego, kwotę 3623 zł. Niestety w następnym roku rosyjscy pułkownicy Renne i Lango, walczący z konfederatami barskimi, nałożyli na klasztor w Gidlach 2000 zł kontrybucji. Sumę tę dominikanie musieli pokryć z funduszu koronacyjnego⁵⁹.

Tragiczne dla Rzeczypospolitej wydarzenia XVII i XVIII w. ujemnie odbiły się również na życiu gidelskiego klasztoru. Podczas „potopu” szwedzkiego zostało zabrane na potrzeby państwa 105 grzywien srebra. Pomimo starań oraz poręczenia prymasa Leszczyńskiego oraz biskupa Stanisława Wyżgi, dominikanie nie odzyskali udzielonej pożyczki. Jan Kazimierz, widząc jak bardzoubożony jest klasztor, w dokumencie wystawionym w Częstochowie 21 marca 1657 r., wziął klasztor pod swoją opiekę i uwolnił jego majątki od stacjonowania w nich wojsk koronnych⁶⁰.

Podobnej treści dokument wystawił 5 marca 1706 r. August II Sas. Król miał „respekt na konwent Gidelski Ojców Dominikanów, w którym na całą ojczyznę wielkimi cudami słynie Matka Przenajświętrza Marja [...] umyśleliśmy dobra te ziemskie Tej matce Boskiej oddane w pańską naszą wziąć protekcję. To jest Cadów, Wojnowice i domki w Gidlach do tegoż klasztoru należące; jakoż mieć chcemy i surowo przykazujemy niniejszym listem naszym, aby się nikt nie ważył w dobrach pomienionych stanąć, na dwory i folwarki najeżdzać [...] popasów, noclegów i stanowisk odprowadzać, powód, bydła, koni i zboża zabierać, ludziom ubogim krzywdę czynić”⁶¹.

Wojny prowadzone przez Rzeczpospolitą w XVII w. przyczyniły się do głębokiego kryzysu gospodarczego. Z tego powodu szlachta nie była w stanie wypłacać klasztorowi w Gidlach odsetek od sum zabezpieczonych na jej majątkach. Koniecpolscy np. zalegali z wypłatą czynszów na 13 000 zł

⁵⁸ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 9.

⁵⁹ Tamże, s. 7.

⁶⁰ ADK. Akta parafialne w Gidlach. Akta o duchownych i klasztornych interesach, kopie przywileju królewskiego z 1667 r. Sygn. Gi 11.

⁶¹ ŚWIĘTOCHOWSKI, *W 450 rocznicę*, s. 40.

z dóbr Koniecpol, Luborcza, Chrzastów, na których zakonnicy od 1669 r. posiadali kwotę 20 000 zł. Do 1724 r. wypłacili tylko połowę należności⁶².

Działalność dominikanów z Gidel została zahamowana w momencie rozbiorów. Antyzakonna polityka carska w Królestwie Polskim, zaostrzona po klęsce Powstania Styczniowego, doprowadziła do likwidacji placówek dominikańskich. Po 1864 r., w ramach represji popowstaniowych, odebrano zakonowi gidelskiemu jego posiadłości, włączając je do wsi i folwarku rządowego. Rząd carski przyznał klasztorowi statut placówki etatowej, do której skierowani zostali zakonnicy ze skasowanych konwentów. 27 listopada 1864 r. przybyli dominikanie z Warszawy: 22 księży, 1 diakon, 5 kleryków, 3 braci. Zostali oddani pod zarząd ówczesnego przeora o. Hipolita Pikalskiego. W 1886 r. przywieziono zakonników z Lublina. Niektórzy zostali przydzieleni do prac w parafiach, część zamieszkała w klasztorze. Pomimo tego, iż klasztor gidelski został formalnie skasowany, egzystował nadal. Zakaz przyjmowania nowicjuszy i uzupełniania liczby zakonników w klasztorach doprowadził do sytuacji, w której w 1912 r. pozostał w Gidlach tylko jeden dominikanin. Był nim 74-letni o. Gabriel Świtalski. Władze zgodziły się w 1909 r. aby przenieść do Gidel carskiego poddanego o. Jordana Stano. Jednocześnie zakazano mu noszenia zakonnego habitu oraz osiedlania się w klasztorze. Dlatego też do wybuchu I wojny światowej i wycofania się Rosjan o. Jordan mieszkał przy parafialnym kościele. Po śmierci o. Gabriela Świtalskiego 9 stycznia 1916 r. został nowym przeorem. Swój urząd pełnił do 1927 r.

*

Sanktuarium Matki Bożej w Gidlach istnieje od 400 lat. Wielki wkład w jego rozwój oraz propagowanie kultu wnieśli dominikanie. Gdyby jednak nie było tutaj cudownej figurki, nikt o tej miejscowości w Rzeczypospolitej by nie usłyszał. Pielgrzymów ściągająca tutaj działająca cuda Matka Boża. Zakonnicy czuli się strażnikami figurki i z wielką gorliwością dbali o wygląd zewnętrzny i wewnętrzny świątyni.

Jako zakon kaznodziejski utrzymywali się z darów i darowizn. Trzeba podkreślić, jak napisano w tekście, że niejednokrotnie potrafili skutecznie walczyć o należne im fundusze.

⁶² Tamże, s. 41-43.

W latach zaborów i prześladowań zakonników trudno było myśleć o doniosłych uroczystościach, kiedy codzienna posługa duszpasterska natrafiała na liczne trudności. Cały czas jednak zakonnicy czekali na moment, aby koronować cudowną figurkę. Stało się to 19 sierpnia 1923 r. Sanktuarium i zakon dominikanów w odrodzonej Polsce zaczął nowy rozdział swojej historii.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

- Archiwum Dominikanów w Krakowie
Gi 5 Liber Consiliorum Conventus Gidlensis
Gi 9 Wykazy imienne osób zakonnych i służby klasztoru gidelskiego
Gi 11 Akta dotyczące kultu Bożego, życia klasztornego i pracy ojców dominikanów w Gidlach
Gi 18 Akta dotyczące budowy kościoła oo. Dominikanów w Gidlach
Gi 19 Akta dotyczące organów i organistów
Gi 30 Legaty na rzecz dominikanów w Gidlach
Gi 37 Akta wsi Cadów i Cadówek
Gi 40 Akta sum klasztoru gidelskiego
Gi 48 Akta tzw. Kotulszczyzny
Gi 68 Lasy
Gi 69 Młyny klasztoru gidelskiego oo. dominikanów
Gi 81 Księga wydatków klasztoru oo. dominikanów w Gidlach

OPRACOWANIA

- BOESPFLUG F.D., Życie zakonne Braci kaznodziejów, w: Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu, red. M.A. Babraj, Poznań: W drodze 1986 s. 15-45.
JAGŁA J., Sfera ziemską i duchową w obrazach wotywnych, „Spotkania z Zabytkami” 2006, nr 5, s. 14-18.
JAŚKIEWICZ A., Złotnictwo wotywnie regionu częstochowskiego, Częstochowa: Muzeum Częstochowskie 1962.
KONDRACKI J., Podstawy regionalizacji fizycznogeograficznej, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1976.
KUNCZYŃSKA-IRACKA A., Malarze ludowi z Gidel. Warszawa: Arkady 1995.
KUNCZYŃSKA-IRACKA A., Malarstwo ludowe kręgu częstochowskiego, Wrocław: Ossolineum 1978.
MROWIEC K., Katalog muzykaliów gidelskich, Kraków: Archiwum Prowincji Polskiej OO. Dominikanów 1986.
STOLARCZYK T., Szesnasto- i siedemnastowieczne księgi teologiczne i zbiory kazań w bibliotece gidelskich dominikanów w początku XX w., „Zeszyty Radomszczańskie” 8(2014), s. 269-279.

- ŚWIĘTOCHOWSKI R., Kapela OO. Dominikanów w Gidlach, „Muzyka” 8(1973), z. 4, s. 60-80.
- ŚWIĘTOCHOWSKI R., W 450 rocznicę wyorania cudownego posążka Matki Boskiej Gidelskiej, Kraków: Maszynopis przechowywany w Archiwum Dominikanów w Krakowie 1966.
- TORENC M., Gidelska kąpielka w świetle zapisek *De Miraculis*, „Roczniki Humanistyczne” 58(2010), z. 2, s. 13-28.
- WAŁASZCZYK K., Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej, Radomsko: Muzeum Radomszczańskie 1993.
- ZAWADZKA K., Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239-1810), „Acta Universitatis Wratislaviensis, Bibliothecalia Wratislaviensia” 1999, nr 5, s. 90-115.
- ŻUKIEWICZ K., Malutka ale w cuda potężna Matka Boska Gidelska, Nowenna na pamiątkę 25 rocznicy koronacji, Częstochowa 1948.
- ŻUKIEWICZ K., Matka Boska Gidelska, Radomsko: Muzeum Radomszczańskie 2011.

DZIEJE SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W GIDLACH
W ŚWIETLE AKT Z ARCHIWUM DOMINIKANÓW
W KRAKOWIE

S t r e s z c z e n i e

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie i przybliżenie historii Sanktuarium Matki Bożej w Gidlach. Temat ten nie doczekał się jak do tej pory swojego opracowania. Artykuł może stać się przyczynkiem do napisania pełnej monografii. Autor oparł swoje badania na materiałach zgromadzonych w Archiwum Dominikanów w Krakowie. Wykorzystał także dostępną literaturę przedmiotu. W swojej pracy omówił dzieje klasztoru do 1914 r. Szczególna uwaga skierowana została na kwestię budowy świątyni, gdzie umieszczono cudowną figurkę Matki Bożej. W artykule poruszone zostały także kwestie związane z rozwijającym się ruchem pątniczym. Elementy te złożyły się na historiograficzną wizję dziejów sanktuarium od XVI do XX wieku.

Słowa kluczowe: Dominikanie, sanktuarium, figura, modlitwa, cuda.